Clinton

Słoń

I did not have sexual relations with that woman
Hehe, no, no, jak chuj

Chyba miał na imię Przemek, ale nie wiem, czy to prawda
Wiem, że bardzo wiele kobiet poszukuje go od dawna
To postać legendarna, bo zaliczył tyle cip, ziom
Że słusznie od kochanic otrzymał ksywę Clinton
Zaczął szybko baby nabijać na rożno
Jak Rocco w podstawówce w kantorku zaliczył woźną
Szkolne kucharki non stop też skakały w jego siodle
Przez co zawsze zgarniał na stołówce dodatkowy kotlet
Później było podobnie, w szkole średniej i przez studia
Korepetytorki o nim mówiły wiercistudnia
I choć nie umiał się ubrać, nie był nie wiem jak przystojny
To wszystkie robiły przed nim nogami znak Victorii
Był dobry w swoim fachu, ale musisz wiedzieć jedno
Że nie interesowały go zaloty młodych dziewcząt
Mówił o nich drewno, a z modelek miał bekę
I choć nie był cetologiem, to ubóstwiał walenie
Kuł panią Irenę, no ciała miała w pizdu
Wyglądała jakby giry jej wyrastały z cycków
Mówiła mu per synku, kręciła go nadwaga
Zawsze kiedy kładł się na niej, to wyglądał jak krawat
Topił się w jej fałdach, śpiewał jej jak Tinplate
Wciąż mówił, że porządna dama musi mieć nadpipie
Znał też panią Jadwigę, która podczas zabaw chętnie
Dała sobie Clintonowi penetrować pępek
Było pięknie, lecz to nigdy nie trwa długo
Nie wiem, czy to prawda, ale na mieście tak mówią
Że zawinął go UOP i zakończył kadencję
Bo pchał na boku żony tych, co pracują na Wiejskiej

Clinton
Clinton
Clinton
Clinton

Ubóstwiał starsze panie, z wzajemnością GILF-ów
Każdą emerytkę rżnął jakby nazywał się fiskus
I miał w tyłku co pomyślisz, bo kierował nim niedosyt
A przy takiej Lisie Ann by się poczuł jak pedofil
Nie przeoczył żadnej szansy, w kalendarzu było tłoczno
Wieści o nim rozeszły się pantoflową pocztą
Oprócz uprawiania porno to szanował je i wielbił
Zawsze kupił bombonierkę, kwiaty albo coś z Cepelii
Zaliczał też Niemki, jedną z tyrolskiego miasta
Jej przykurzona cipka ze szczęścia zaczęła kasłać
Połamali tapczan i się prawie dach zawalił
Gertruda podczas szczytu jodłowała jak na hali
Każda pani go karmiła, sos, mięso i kluski
Skurwiel się odżywiał jak jebany Henryk VIII
Zrazy i racuchy, seks i żarcie w kółko
Kawa w szklance z koszyczkiem i klasyczne ciastka z dziurką
Clinton sączy Burbon, obok stara panna Krysia
Jej stringi pamiętały zamach na Narutowicza
Po stosunku mieli zwyczaj, palili cannabis
Zamawiali dziesięć pizz, jedenasta była gratis

Lecz minął czas zabawy, on po prostu gdzieś przepadł
A jego zaginięcie przeszło totalnie bez echa
Rozpalił żar w kobietach i jest do dziś im smutno
Więc nigdy nie zadzieraj z rządową instytucją

Clinton
Clinton
Clinton
Clinton
Clinton
Clinton
Clinton
Clinton

-Siema, nie mogę teraz odebrać telefonu, ale jak masz coś ważnego, to zostaw wiadomość po sygnale
-Yyy, siema, to ja. Posłuchaj. Sorry, że tak wyszło z twoją babcią, nie przewidziałem tego, po prostu poprosiła mnie o przeniesienie stołu na działce i tak jakoś wyszło. Mam nadzieję, że nie żywisz do mnie urazy. No muszę ci powiedzieć, że jest niezła wariatka, nie, normalnie wyciągnęła jednego cycka ze stanika, owinęła mi grzyba nim jak naleśnikiem, i człowieku jak zaczęła trzepać...

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!